

W rytmie rynków

Ciąg dalszy rajdu światowych indeksów. Mocna także polska giełda

Komentarz miesięczny ekspertów TFI PZU z 15.12.2022 r.



- **W listopadzie na światowych rynkach akcji drugi miesiąc z rzędu dominowała zieleń. Spora w tym zastęga niższych odczytów inflacyjnych ze Stanów Zjednoczonych oraz złagodzenia polityki pandemicznej w Chinach.**
- **Europejskie giełdy radziły sobie zauważalnie lepiej niż amerykańskie, a pateczkę lidera wzrostów przejął Hongkong.**
- **Imponujący rajd ma za sobą także warszawska giełda. Indeks WIG20 przez dwa miesiące z rzędu osiągnął dwucyfrową stopę zwrotu.**
- **Na rynku akcji w Polsce widać długo wyczekiwane symptomy ożywienia: pojawił się popyt na akcje na rynku wtórnym, a zagraniczni inwestorzy rozglądają się za ciekawymi spółkami.**

W minionym miesiącu negatywni bohaterowie października powrócili w wielkim stylu. Chiński indeks CSI 300 wzrósł o 9,81%, a Hang Seng, główny indeks giełdy w Hongkongu, aż o 26,62%. Tak silnych wzrostów należy upatrywać przede wszystkim w reakcji inwestorów na zmiany w polityce pandemicznej w Chinach. Ostatnio został m.in. ogłoszony plan zwiększenia wśród osób starszych odsetka zaszczepionych na COVID-19. Rynek zinterpretował to jako sygnał, że Chiny będą stopniowo odchodzić od pandemicznych obostrzeń, co w rezultacie pozwoli zwiększyć aktywność gospodarczą. To dało impuls do wzrostów także rynkom akcyjnym w Europie.

Analizując zachowanie giełd po obu stronach Atlantyku, w listopadzie zdecydowanie silniejsze były rynki europejskie. Indeks STOXX Europe 50 wzrósł o 9,60%, a obejmujący szersze grono spółek STOXX Europe 600 umocnił się o 6,75%. Uwagę zwraca m.in. siła brytyjskiego indeksu FTSE 100, który w ujęciu od początku roku wyszedł na plus (+2,55%). Wśród przyczyn powrotu europejskich akcji do łask inwestorów w ostatnim czasie można wskazać m.in. wyższą niż w USA zagregowaną dynamikę wzrostu zysków spółek w III kwartale br., a także wspomniane złagodzenie covidowych restrykcji przez chińskie władze. Wejście gospodarki Państwa Środka na wyższe obroty byłoby korzystne dla spółek ze Starego Kontynentu ze względu na silną wymianę handlową z Chinami. Ponadto nawet po ostatnich wzrostach europejskie akcje są notowane z dyskontem w porównaniu z amerykańskimi.

W USA w tym samym okresie indeks S&P 500 wzrósł o 5,38%, a technologiczny NASDAQ o 4,37%. Szczególnie ciekawie prezentuje się jednak indeks Dow Jones Industrial Average, grupujący liderów poszczególnych sektorów amerykańskiej gospodarki. Po październikowym zrywie i kontynuacji tego ruchu w listopadzie (+5,67%) indeks DJIA od wrześniowego dołka urósł już o ponad 20%.

Warszawska giełda kontynuowała rajd

W połowie października na GPW rozpoczął się imponujący rajd. Co prawda w ostatnim czasie nieco stracił on swój impet (zapewne część inwestorów postanowiła zrealizować zyski), niemniej pozwolił warszawskim indeksom odrobić sporą część tegorocznych spadków. W listopadzie indeks WIG wzrósł o imponujące 11,15% – do najwyższa miesięczna stopa zwrotu od dwóch lat. W rezultacie główny indeks warszawskiej giełdy zmniejszył tegoroczną przecenę do -19,10%.

Koniem pociągowym ostatnich wzrostów bezsprzecznie były największe spółki notowane na GPW. W listopadzie, WIG20 wzrósł o 13,02%. To jego drugi miesiąc z rzędu z dwucyfrową, dodatnią stopą zwrotu. Tak silny ruch w tym segmencie rynku to pochodna dalszego napływu nad Wisłę inwestorów zagranicznych, którzy wcześniej, po wybuchu wojny w Ukrainie, masowo ewakuowali się z naszego regionu. Bardzo dobrze poradziły sobie także indeksy małych i średnich spółek. W listopadzie mWIG40 wzrósł o 7,45%, a sWIG80 o 7,05%.

Czy biorąc pod uwagę siłę i czas trwania ruchu wzrostowego dotramy w tak dobrych nastrojach do końca tego roku?

Jest taka szansa. Na GPW jest cały czas bardzo tanio, co z w parze z atrakcyjnością wielu walorów i rosnącym przekonaniem, że konflikt w Ukrainie jednak nie rozleje się na sąsiednie kraje, przyciąga inwestorów zagranicznych. Docierają do nas sygnały, że grono zagranicznych funduszy tylko czeka na zakończenie wojny w Ukrainie – jak to nastąpi, planują odważniejsze wejście nie tylko do Polski, ale też całego naszego regionu. Na jego tle polski rynek prezentuje się atrakcyjnie. Ostatnio na rynku widać też długo wyczekiwane ożywienie i popyt na akcje ze strony inwestorów instytucjonalnych. Świadczą o tym zakończone sukcesem transakcje ABB (przyspieszonej budowy księgi popytu).

Z drugiej strony podtrzymujemy nasze stanowisko, że jeszcze w 2023 r. na światowych giełdach – w tym na warszawskim parkiecie – możliwy jest jeszcze powrót do spadków. Może nie tak głębokich jak w ostatnich miesiącach, ale jednak. Pretekstem do powrotu czerwieni na rynki może być pogorszenie się kondycji finansowej i wyników spółek raportowanych za ostatni kwartał tego roku i pierwszy kwartał 2023. Wciąż nie zostały też zażegnane inne fundamentalne ryzyka dla akcji, z ryzykiem geopolitycznym na czele.

Wypadkowa powyższych czynników pozwala na umiarkowany optymizm, ale jednocześnie skłania do zachowania ostrożności.

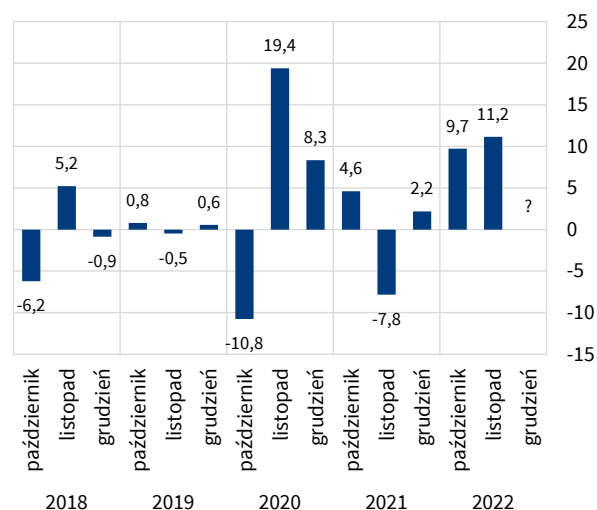
A może warszawska giełda zasłużyła na rajd świętego Mikołaja?

Pod koniec każdego roku inwestorzy z nadzieją wypatrują tzw. rajdu świętego Mikołaja. Tym mianem określa się zjawisko grudniowych wzrostów cen akcji na giełdach zaobserwowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pośród źródeł tego fenomenu wskazuje się ruchy dużych inwestorów instytucjonalnych, optymalizację podatkową (wykorzystywanie limitów wpłat do produktów emerytalnych, w Polsce do IKE i IKZE) czy generalnie lepsze nastroje inwestorów w związku ze zbliżającymi się świętami.

W Polsce granie pod ten fenomen można przyrównać do próby wstrzelenia się w dobrą pogodę nad Bałtykiem. Analizując dane od 2010 roku średnia stopa zwrotu z indeksu WIG w grudniu wyniosła 0,94%. Na plus przemawia to, że rzeczywiście jest dodatnia. Na minus – że indeks szerokiego rynku tylko siedem spośród dwunastu przeanalizowanych okresów zakończył z pozytywnym wynikiem.

Nawet jeśli w tym roku indeksy GPW zasłużyły na odbicie, to należy mieć na względzie imponujące wzrosty w październiku i listopadzie, które zapewne w jakimś stopniu wyczerpały tegoroczny potencjał do dalszego odbicia. Nawet jeśli wystarczy paliwa, to rajd św. Mikołaja najlepiej potraktować jako rynkową ciekawostkę i skoncentrować się na długoterminowym inwestowaniu które eliminuje górki, dolki i inne anomalie występujące na rynkach finansowych.

Miesięczne stopy zwrotu (w %) indeksu WIG w ostatnim kwartale roku (za ostatnie 5 lat)



Źródło: Opracowanie własne TFI PZU, dane Bloomberg.

*Tomasz Matras
Dyrektor Biura Rynku Akcji*

NOTA PRAWNA

Jest to informacja reklamowa. Przed podjęciem ostatecznych decyzji inwestycyjnych należy zapoznać się z prospektem informacyjnym oraz kluczowymi informacjami dla inwestorów (KII).

Dane podane w materiale nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego, jak również usługi doradztwa inwestycyjnego oraz udzielania rekomendacji dotyczących instrumentów finansowych lub ich emitentów w rozumieniu ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, a także nie są formą świadczenia doradztwa podatkowego, ani pomocy prawnej. Nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do podjęcia decyzji inwestycyjnych.

Wszelkie informacje zawarte w niniejszym materiale pochodzą ze źródeł własnych TFI PZU SA lub źródeł zewnętrznych uznanych przez TFI PZU SA za wiarygodne, lecz nie istnieje gwarancja, iż są one wyczerpujące i w pełni odzwierciedlają stan faktyczny. TFI PZU SA nie może zagwarantować poprawności i kompletności informacji zawartych w niniejszym materiale i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku jego wykorzystania niezgodnie z jej przeznaczeniem. TFI PZU SA nie ponosi odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne osób, które zapoznały się z niniejszym materiałem. Wszelkie opinie i oceny wyrażane w niniejszym materiale są opiniami i ocenami TFI PZU SA lub jej doradców będącymi wyrazem ich najlepszej wiedzy opartej informacjami z kompetentnych rynkowych źródeł, obowiązującymi w chwili jej sporządzania. Mogą one podlegać zmianie w każdym momencie, bez uprzedniego powiadomienia. TFI PZU SA zastrzega, że dane zamieszczone w niniejszym materiale mogą być nieaktualne, dlatego w przypadku zamiaru podjęcia decyzji inwestycyjnych zalecamy kontakt z TFI PZU SA, celem uzyskania aktualnych informacji.

Wskazywane w materiałach wartości mają walor historyczny i nie stanowią podstawy do przewidywania i szacunków przyszłych wartości oraz nie stanowią gwarancji osiągnięcia podobnych wyników w przyszłości, a inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem wynikającym z wahań cen na rynkach, zmian wysokości stóp procentowych, kursów walut itp.

Prawa autorskie do niniejszego materiału przysługują TFI PZU SA z siedzibą w Warszawie. Żadna z części tego materiału nie może być kopiowana lub przekazywana nieupoważnionym osobom. Materiał ten nie może być odtwarzany lub przetrzymywany w jakimkolwiek systemie odtwórczym: elektronicznym, magnetycznym lub innym. Wykorzystywanie jej przez osoby nieupoważnione lub działające niezgodnie z powyższymi zastrzeżeniami bez pisemnej zgody Towarzystwa lub w inny sposób naruszający przepisy prawa autorskiego może być powodem wystąpienia z odpowiednimi roszczeniami.

Jeżeli w treści niniejszego materiału nie wskazano inaczej, źródłem danych są obliczenia własne TFI PZU SA.

TFI PZU SA podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego.

Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych PZU Spółka Akcyjna, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XIII Wydział Gospodarczy KRS, KRS: 0000019102, NIP 527-22-28-027, kapitał zakładowy: 15 013 000 zł wpłacony w całości, Rondo Ignacego Daszyńskiego 4, 00-843 Warszawa, pzu.pl